

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpalach (szerokość szpalu 45 mm) po 72 grosze. Dla pozostających pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalu (szerokość szpalu 45 mm).

Rok V.

Nr. 248.

Kraków, sobota 23 października 1943

Nie zamówione przez Redakcję rekonisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu portu awrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— Zł., z odnośnikiem do domu 6.30 Zł. W Rzeszy z dopłatą portu 7.50 Zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 4558.

Jean Herbertte o niebezpieczeństwie bolszewickim.

Sprawozdania ambasadora francuskiego w Moskwie z lat 1927 do 1931. Nowa publikacja na temat genezy wojny.

(tp) Berlin, 22 października. Komisja archiwalna ministerstwa spraw zagranicznych w ramach swoich publikacji na temat genezy wojny z roku 1939, wydała nowe dokumentarne dzieło pod tytułem: „Francuski dyplomata o niebezpieczeństwie bolszewickim”. Dzieło to zawiera 28 nieogłoszonych dotychczas sprawozdań ambasadora francuskiego w Moskwie Jeana Herbertte z lat 1927 do 1931, które pochodzą z aktów, zdobytych przez wojska niemieckie we Francji.

Herbette, którego wywody są tembardziej znamienne, ponieważ może on uchodzić jako niepodważany świadek, objął swoje stanowisko w Moskwie z zamiarem utworzenia zbliżenia pomiędzy Francją i Związkiem Sowieckim. Bardzo szybko zorientował się on co do prawdziwych zamiarów władz z Kremla i od tego czasu nie ustawał w wysiłkach przedstawiania swemu rządowi tych celów.

W sprawozdaniu z dnia 6 marca 1928 r. Herbertte, nawiązując do słów Stalina w 10-tą rocznicę czerwonej armii, pisze:

„Zbrojenia ZSRR i jego projekt rozbrojeniowy są jedynie dwoma różnymi formami jednego i tego samego dążenia rewolucyjnego. Jeżeli ZSRR wzmacnia swą armię, to czyni to dlatego, aby „dodać odwagi” zwolennikom partyjnym zagranicą, która spodziewa się skierować międzynarodową komunistyczną przedwiośń swym rządom. Jeżeli rząd sowiecki proponuje konwencję rozbrojeniową, to czyni to dlatego, aby we wszystkich krajach pod pozorami propagandy pokojowej i kontroli nad pokojem wprowadzić system Sowietów, kierowanych przez międzynarodowy Sowiet. Ta polityka przyspieszonej rewolucji światowej uważa wojnę, jako niezbędny środek do celu i może być niezbędna narzędzie.”

W maju 1928 r. Herbertte omawia szczegółowo książkę pewnego bolszewickiego pisarza wojskowego, z której jasno wynika, że „w sowieckich kołach wojskowych nauka o ataku uważana jest jako podstawowa zasada”. „Cała książka — pisze dalej Herbertte — w widoczny sposób oparta jest na założeniu, że musi się atakować i zniszczyć siły przeciwnika w granicach jego własnego kraju”. Już w marcu 1928 r. Herbertte dowiedział się, że sztab generalny Sowietów na wypadek wojny „reprezentuje teorię o rozwinięciu możliwie jak największych sił w jednym tylko kierunku”, a tym kierunkiem „zdaje się być kierunek na Grodno, celem możliwie jak najszybszego dotarcia do terytorium niemieckiego”.

W dalszym ciągu Herbertte zwraca uwagę na współdziałanie pomiędzy rządem sowieckim i kominternem. Z końcem listopada 1928 r. pisze on do swego rządu:

„Reżim komunistyczny żyje w oczekiwaniu i w przygotowaniu wojny. Związek Sowiecki może nawet zawierać sojusze z państwami „burżuazyjnymi”. W państwach, które walczą po stronie Związku Sowieckiego, komunisty będą za wojnę, będą oni jednak usilowali przejąć w swe ręce kierownictwo wojny i przy tej sposobności nawet obalić rzą-

dy, sprzymierzone ze Związkiem Sowieckim”.

Dyplomata francuski między innymi w swoim sprawozdaniu z 27 grudnia 1929 r. zwraca uwagę swego rządu na podziemną robotę Sowietów w obcych krajach. „Bez względu na stopień, w jakim Związek Sowiecki mógłby być skazany na pomoc jakiegokolwiek wielkiego obcego kraju, oraz bez względu na wysiłki ze strony dyplomacji i handlu, celem utworzenia sobie stosunków z tym krajem, komunistyczni panowie Rosji

Sowieckiej bez żadnych skrupułów pracują nad rozpętnaniem wojny w tym samym kraju”.

Ostrzeżenia Herbertte’a przebrzmiały w Paryżu bez echa. Francja dokonała zbliżenia ze Związkiem Sowieckim, które doprowadziło do zgrubnego sojuszu z roku 1935. Niezależnie od tego, dawniejsze doświadczenia dyplomaty francuskiego zachowały swą pełną wartość, jako przekonujące potwierdzenie zdrady, popełnianej nienastanie ze strony Związku Sowieckiego wobec Europy.

Wzrost napięcia wewnątrzno-politycznego w Stanach Zjednoczonych.

Sztokholm, 22 października. Ostatnie doniesienia z frontu wewnątrzno-politycznego w Stanach Zjednoczonych nie pozostawiają żadnej wątpliwości co do tego, że napięcie wzrasta.

Zbliżająca się kampania wyborcza zastrza ze zrozumiałych względów przeciwności, ogarniająca kraj. Stosunki pomiędzy Rooseveltem i senatem bynajmniej się nie polepszyły. Ton, z jakim Roosevelt odniósł się do senatorów, którzy powrócili ze swej podróży po terenach wojennych, podzielał rozgoryczając.

Pięciu senatorów, którzy brali udział w podróży, bronili się bardzo ostro przeciwko zarzutom wysuniętym przez Białą Dom, jakoby przez swą krytykę wobec Anglii świadomie pogorszyli stosunki anglo-amerykańskie. Natomiast senatorowie stają na stanowisku, że w tego rodzaju pogorszeniu stosunków nie mają oni żadnego interesu. Obowiązek ich jednak jako przedstawicieli narodu wymaga od nich zwróce-

nia uwagi na istniejące nieprawidłowości i reprezentowanie interesów amerykańskich. Dalszy materiał do konfliktu stanowi sprawa nowych zadań podatkowych rządu. Republikańscy członkowie Izby Reprezentantów oświadczyli ponownie, że odrzuca jakiegokolwiek podwyższenie podatku dochodowego.

Roosevelt zmienia ideały.

Genewa, 22 października. Według doniesienia „Daily Express” z Waszyngtonu, w najbliższym otoczeniu Roosevelta opowiadają, że prezydent powziął ostatecznie decyzję zerwania z idealistyczną dyplomacją „czterech wolności” i „stulecia szarego człowieka”. W jego słowniku dyplomatycznym wysunęły się znowu na pierwsze miejsce jedynie takie pojęcia, jak „handel, towar, interes giełdowy”. Względ na wybory prezydenta zmusza Roosevelta do wy-

Nowy szef sztabu generalnego armii włoskiej.

Mediolan, 22 października. Marszałek Graziani zamianował szefem sztabu generalnego republikańskiej armii faszystowskiej generała Gambara. Nowy szef sztabu generalnego urodził się w roku 1890. Brał on udział w wojnie światowej 1914/18 r. i w kampanii abisyńskiej i odznaczył się podczas hiszpańskiej wojny domowej.

stąpienia przed opinią publiczną jako patrona „spokojnego świata interesu”.

Również w zakresie międzynarodowym prezydent przekonał się, że interes handlowy stanowi najlepszy łącznik między Stanami Zjednoczonymi a ich sojusznikami, zwłaszcza Rosją Sowiecką. Z tego powodu Roosevelt wysuwa twierdzenie, że wojna jest dla Stanów Zjednoczonych interesem handlowym i że on jako prezydent pragnąłby dalej pozostać kierownikiem przedsiębiorstwa wojennego plutokracji Stanów Zjednoczonych.

Utworzenie hinduskiego rządu prowizorycznego.

Szonon, 22 października. Subhas Chandra Bose, prezydent hinduskiej ligi niepodległości we wschodniej Azji i równocześnie dowódca hinduskiej armii narodowej, ogłosił wobec świata w czwartek rano utworzenie prowizorycznego rządu.

Zaprzysiężeni na Koran.

Berlin, 22 października. Wielka liczba Turkmenów, którzy w przebiegu walk na wschodnim froncie przeszli na stronę niemiecką, zgłosiła się dobrowolnie do walki przeciw bolszewizmowi i została uroczystie zaprzysiężona. Uroczystość zaprzysiężenia odbyła się w obecności muftiego, który odczytał surę Koranu i wygłosił formułę przysięgi.

„Jedynie tylko zgłiszczą”.

Genewa, 22 października. Jak donosi w sprawozdaniu z frontu wschodniego wychodzący w Londynie „Daily Worker”, Niemcy, cofając się na Wschodzie, oddają w ręce Sowietów kraj, przez który przeszła śmierć. Na ziemiach tych pozostają jedynie zgłiszczą. Okolice są tak spustoszone, iż nie może się tam utrzymać żadna istota, a nawet ptaki.

Angielskie bomby na zwolenników Badoglia.

2000 internowanych Włochów zginęło wśród dramatycznych okoliczności.

(tp) Rzym, 22 października. 2.000 włoskich żołnierzy, którzy jako zwolennicy Badoglia zostali internowani na wyspach Egejskich, znalazło śmierć wśród dramatycznych okoliczności. Mianowicie formacja, złożona z 18 bombowców brytyjskich, zaatakowała i zatopiła parowiec, który, mając na pokładzie ogółem 2.400 Włochów, w tam 139 oficerów, płynął na północ od wyspy Kreta w drodze do jednego z portów greckich. Zaledwie 5-to część osób, znajdujących się na parowcu zostało uratowanych.

W związku z atakami brytyjskich samolotów na miejsce zatonięcia parowca, na pokładzie którego przewożono do Grecji 2.400 internowanych Włochów, informuje jeden z marynarzy, wchodzący w skład załogi łodzi, biorącej udział w akcji ratunkowej, co następuje:

„O świcie, dnia 19 października, przybyliśmy na miejsce zatonięcia statku. Tysiące rozbitków chwytano się ostatkiem siły za wystający nad wodą przepelniony statek ratunkowy lub też usiłowało chwycić się prowizorycznych tratw lub płynąć tuż obok nich. Akcja ratunkowa, w której udział brały liczne łodzie pomocnicze, które później wlewały samoloty Czerwonego Krzyża, miała przebieg skrajnie spokojny. Kiedy kilkaset osób znalazło się w łodziach ratunkowych, a równocześnie starano się wszelkimi siłami udzielić pomocy rozbitkom, pływającym na falach morskich, istniała możliwość udzielenia im pomocy i uratowania od śmierci. Wtem ukazały się

brytyjskie samoloty bombowe, krążąc bardzo nisko. Po kilkakrotnym okrążeniu miejsca katastrofy, nagle spadło wiele młotów bomb rozpryskowych. Było to kilka minut po 10-tej przedpołudniem tak, że dzięki wysoko stojącemu słońcu można było poczynić najdokładniejsze obserwacje. Eksplodujące bomby w kilku sekundach wyrzuciły krwawo żniwo wśród pływających na łodziach oraz pływających w morzu. W tej samej chwili z samolotów poczęto ostrzeliwać z karabinów maszynowych. Ponieważ w łodziach ratunkowych zginęło kilku członków załogi, musiano przerwać akcję ratunkową. Kiedy płynąc naszymi łodziemi ratunkowymi, do których przele-

wali się masy wody do wnętrza, musieliśmy płynąć w kierunku wybrzeża, bomba ugodziła samolot Czerwonego Krzyża, który zaopatrzony był w znak Czerwonego Krzyża na białym polu.

W czasie ataku rozgrywały się potworne sceny. Wielu Włochów, płynących na falach morskich, usiłowało ratować się przed kulami brytyjskich karabinów maszynowych, zamykając się pod wodę. Jednak większość z nich ginęła pod wodą i już nie wypływała na jej powierzchnię. Należy przypuszczać, iż wysiłki ich, zmierzające do ratowania się przed śmiercią, były daremne.

Demonstracje na obszarach południowych Włoch

(tp) Rzym, 22 października. Według nadanych tu wiadomości, po stanie się władowym faktu ataku samolotów brytyjskich na statek, załadowany żołnierzami włoskimi na morzu Egejskim, doszło do demonstracji protestacyjnych Włochów na obszarach południowych Włoch, okupowanych przez alianców.

Z Tarentu, Brindisi i Bari, najważniejszych miast portowych południowych Włoch donoszą o wykroczeniach przeciwko członkom formacji alianckich. W Tarentie i Brindisi strzelano do demonstrantów, wśród których znajdowało się wiele kobiet i dzieci i którzy nieśli transparenty z na-

pisem: „Oddajcie nam naszych mężów”.

Z Gibraltaru donoszą: 20 października w późnych godzinach wieczornych doszło na ulicach miasta Gibraltaru do niepokojów, wywołanych przez członków marynarki włoskiej. Członkowie marynarki włoskiej demonstrowali przeciwko metodzie zastawianej przez Anglików przy zatopieniu parowca z 2.400 żołnierzami włoskimi na morzu Egejskim. Donoszą, że na ulicach Gibraltaru byli zabici i ciężko ranni. Regularne wojska armii angielskiej musiały interweniować celem przywrócenia spokoju i oczyszczenia ulic od demonstrantów.

Francuski biskup solidaryzuje się z Pétainem.

Paryż, 22 października. Biskup Saint Brieux przesłał kapłanom podległej sobie diecezji pismo okólne, w którym z naciskiem oświadczył o solidarności z marszałkiem Pétainem, przyczem podkreśla, że wydane w roku 1940 wskazówki i to w całej rozciągłości. Z treści wspomnianego okólnika czytamy, iż opiera on się również na stanowisku Ojca świętego, który ani w jednym wypadku nie odwoływał swych przedstawicieli przy rządzie marszałka Pétaina, jak również na czynnikach francuskiego episkopatu, które dopiero niedawno podkreśliły lojalność dla rządu Pétaina. W końcu biskup apeluje do podwładnego mu duchowieństwa, aby przeciwstawiło się wszelkim objawom anarchoji i braku dyscypliny.

Miasto z bajki nad Adrjatykiem.

Rzeczpospolita Dubrownicka i jej zmienne dzieje.

(ap) Dubrownik, miasto położone nad Adrjatykiem, wydaje się miastem z bajki temu, kto przybywa z innych jednostajnych i monotonicznych okolic Europy.

Jest ono malowniczo położone wśród zieleni łąk i błękitu Adrjatyku. Od wschodu osłania je góra Sergiusza. Szerokie mury i wieże miejskich obwarowań i fortów, biegnące przez góry i skalne wysepki, oraz zatoki na tle ciemnych cyprysów i strzelistych agaf, tworzą widok, jaki pozostaje długo każdemu w pamięci.

Z poza tych potężnych bastionów cały szereg pokoleń patryjuszowskich rządził przez zgórą 1000 lat rzeczpospolitą, która tym z handlu i umiała zwiększać tak swo bogactwo jak i potęgę.

Potrąfiła ona stawić dzielnie czoło i oprzeć się wszystkim nawałom. Pozostała ona zwyciężca w walce z Awarami, Węgrami, Turkami i Weneccjanami. Tu w cieniu i pod opieką silnych murów gromadzono złoto, pieniądze, różne dobra, kosztowności i zabytki sztuki.

Dzisiaj jeszcze pałace, kościoły, biblioteki i muzea dowodzą o bogactwie Dubrownika, z jakiego to miasto ongi słynęło.

W ciągu długich setek lat Dubrownik stanowił centrum handlowe. Tędy szły towary z morza Adrjatyckiego w głąb Bałkanów. Przez to miasto i port przechodziły liczne drogi handlowe ze środkowej i zachodniej Europy na południowy-wschód.

Aczkolwiek rzeczpospolita około 1000 roku należała nominalnie do cesarstwa Bizantyjskiego, później zaś podlegała południowo-włoskim Normanom, a od 1205 roku pozostawała pod władztwem Wenecji, to jednak w rzeczywistości była samodzielną i nie podległą. Dzięki mądrym obmyślanym układom i sprytnie przeprowadzonym rokowaniom, rzeczpospolita ta niemal zawsze utrzymywała to, czego jej było potrzeba. Ze jednak Dubrownik nie tylko zajmował się handlem ale równocześnie dysponował znaczną siłą

militarną, wskazując dziś jeszcze jego mury i wieże.

Jeden z papieży nadał republice Dubrownickiej przywilej, mocą którego mogła ona prowadzić handel z Turkami.

To zaś umożliwiło i ułatwiło Dubrowniczanom utrzymywać kontakt ze Wschodem. Jedwab, brokady, piękne dywany, korzenie, wino i szereg towarów luksusowych przewoził na swych pokładach okręty rzeczpospolitej Dubrownickiej.

Po nieszczejliwej wojnie z Węgrami w 1358 r. Ragusa i całe wachodnie wybrzeże Adrjatyku dostało się pod panowanie węgierskie. Rzeczpospolita płaciła corocznie małą daninę na rzecz nowych panów, sama zaś pozostawała jak i dotychczas samodzielną. Także i wówczas żaden ze zdobywców nie wstąpił na teren wewnątrz jej murów. Dubrownik jeszcze ściślej związany z południowym wschodem przeżył dalszy okres rozwoju. Tu rozwijały się wszelkie umiejętności. Rząd miał do dyspozycji takie kulturalne i socjalne urządzenia, o których nie śniły jeszcze wówczas inne większe państwa Europy.

Nawet z rokiem 1463, kiedy to Dubrownik został podporządkowany władztwu Turków — nie się ale zmieniło.

Zatrzymał on nadal swą niezawisłość i nie wdział żadnego ze zdobywców w swych murach. Obecnie płacono jedynie roczną daninę, którą tym razem odsyłało do Konstantynopola.

Przynależność do państwa Osmańskiego, przyniosła rzeczpospolitej znaczne korzyści.

Dubrownik był obecnie jedynym państwem, którego kupcy mogli prowadzić handel ze wszystkimi prowincjami rozległego państwa Osmańskiego. — To monopolowe stanowisko Dubrownika wpływało na ustawiczne zwiększanie się bogactwa i wspaniałości tego małego państewka nad Adrjatykiem.

Z upadkiem starego państwa tureckiego i w

związku z odkryciem nowych dróg morskich do Indyi i do Ameryki zmieniły się kierunki dróg handlowych, co postawiło tamę dalszemu rozwojowi republiki miejskiej. Po okresie pokoju przyszły wkońcu ciosy.

W 1667 roku Dubrownik został nawiedzony katastrofą trzęsienia ziemi, poczem już nie mógł się dźwignąć.

Połowa jego mieszkańców znalazła śmierć. Olbrzymie skarby zostały bezpowrotnie zniszczone. Kilka dzielnic miasta runęło w gruzy, inne spaliły się. Mimo wszystko Dubrownik żył dalej samodzielnym życiem.

Po raz pierwszy w dziejach wojska Napoleona w 1808 roku zajęli Dubrownik i w tym samym roku został on włączony do Królestwa Włoch. W 1814 roku przeszedł od do Illyrii, zaś w 1815 roku jako część składowa kraju koronnego Dalmacji dostał się Austrii. Do 1918 roku Dubrownik był znanym miastem, ale bez znaczenia. Zaś traktatem wersalskim przypadł nowo utworzonemu państwu Jugosławii.

Miasto posiada dwie bramy: Porta Fide i Porta Ploce. Bramy te łączą szeroką wyłożoną kamiennymi płytami ulicą „Stradun“, biegnącą środkiem miasta. Na miejscu tej ulicy był ongi kanał. Ulica ta jest sercem miasta. Biała i rozjaśniona w dni upalne, jest ciemną i opuszczoną — skąpy mieszkańcy się przy niej są puste, opuszczone, stary spuszczony.

Wieżorem jednak staje się ona jakby zamieszana. Tu bowiem spotyka się cały Dubrownik.

Mieszkańcy ze wszystkich dzielnic miasta dają wąskimi uliczkami na corso. Pomiedzy wysokimi murami miejskich obwarowań a klasztorem Dominikanów leży wspomnianą już wyżej brama Ploce, którą można wydosłać się za miasto. Tuż obok widnieje Adrjatyk z małym portem (Gradska Luka). W małym porcie miejskim znajdują się łodzie rybackie i motorówki, których używa się do przejażdżki na najbliższą ciemną od cyprysów wyspę Lacomia. Łodzie posiadają coś w rodzaju dachu z płótna lnianego, któremu w czasie przejażdżki przez Adrjatyk pasażerowie wdzięczni są za cień. Z ogrodów tarasowych przylegających do dzielnic willi widać panoramę całego Dubrownika.

Z frontu wschodniego.

Berlin, 22 października. Agencja „Telepress“ donosi, że władze się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na froncie wschodnim:

Ogólna sytuacja naogół pozostała niezmieniona. Na północny zachód od Dniepropetrowska walki w dniu 20 października posiadały poważnie charakter lokalny. Bolszewicy ograniczyli się do szeregu lokalnych ataków, przeprowadzonych w sile dochodzącej do pułku, przyczem wszelkie tego rodzaju wypadki odparto wśród twardej i zmiennej walk, zakończonych dalszymi dotkliwymi stratami atakujących.

Intensywniejsze były ich wysiłki, zmierzające do zdobycia zasadniczych odcinków obszaru włamania, który zdołano utrzymać w całej rozciągłości. Był w ten sposób rozszerzony podstawa miejsc włamania. Wszelkie wypadki ponownie się zalały, podczas gdy równocześnie baterie niemieckie z pomocą bombardowały pociskami najcięższego kalibru przeprawę przez Dniepr, nawiązując w ten sposób w znacznej mierze dowód posłków oraz sprowadzenie nowych rezerw.

Pomiedzy morzem Azowskim i Zaporozem walki koncentrowały się w rejonie miasta Melitopola oraz na północnym sąsiednim odcinku. Tu niekiedy krwawo odparto wszelkie wysiłki bolszewików, zmierzające do zdobycia dalszych terenów. Na północ od Kijowa bolszewicy ponownie rzucili do akcji większe siły, by spotęgować w ten sposób nacisk na tylnie pozycje niemieckie. Oddziały niemieckie odparły te wypadki w ciężkich i zaciętych walkach.

Na południe od ujścia Prypeci niemieckie siły bronił pancerny wydział bolszewikom dalszą zaciekle bronił miejscowość, którą zdołano utrzymać również, mimo kilkakrotnie powtarzanych kontrataków sowieckich.

W rejonie na północno-zachód od Czernichowa bolszewicy kontynuowali swe wielkie ataki, rzucając do walki nie mniej niż więcej, jak osiem dywizji strzeleckich oraz kilkadziesiąt czołgów. Po kilkugodzinnych i zmiennych zaciętych zmaganiach wywiązały się niesłychanie gwałtowne walki wręcz z liczbowo przeważającymi bolszewikami, przyczem udział w boju wzięły również miejscowe rezerwy niemieckie. Skutkiem zdecydowanego przeciwuderzenia udało się zatrzymać atak bolszewicki. Walki piechoty wspierało lotnictwo niemieckie, które w sile kilkuset samolotów dokonało licznych ataków nerkowych i w locie zniżonym.

Podczas gdy na tym odcinku ciężkie walki obronne trwają jeszcze nadal, na trzech innych odcinkach tego rejonu odparto bolszewików wśród dotkliwych dla nich strat w ludziach i materiale. Oddziały sowieckie musiały się wycofać do swych pozycji wyjściowych, a w niektórych wypadkach nawet jeszcze dalej.

Na trasie Smoleńsk—Orsza również w dniu 20 października nie doszło do żadnej godnej uwagi działalności bojowej.

Na południe od Homla i na południowy zachód od Wielkich Łuków zalał się na przedpolu linii niemieckich kilka wypadków sowieckich. Jeden z zespołów niemieckiej broni pancernej zdołał w kontrataku zniszczyć większą grupę nacierających bolszewików. Z północnego odcinka również nie nadeszły żadne wiadomości o jakichkolwiek większych działaniach bojowych.

Dziennik londyński o roli emigrantów.

Genewa, 22 października. Wychojący z Londynie tygodnik „New Leader“ jest zdania, iż należy wątpić, czy narody Norwegii, Grecji i Jugosławii będą chciały mieć cośkolwiek do czynienia z ludźmi, którzy pozostawili ich własnemu losowi. Narody te potrafiły bez większych trudności istnieć bez wspomnianych przedstawicieli.

Litwinów również bierze udział w konferencji.

Sztokholm, 22 października. Sowiecki komisarz spraw zagranicznych Mołotow wydał w środę w południe — jak podaje z Moskwy brytyjska służba informacyjna — oficjalny bankiet dla angielskich i amerykańskich uczestników konferencji. Zwyczajem rosyjskim, ucztę precedowała się do godzin popołudniowych. Bezpośrednio po tem rozpoczęło się drugie plenarne posiedzenie konferencji, trwające przeszło 2 godziny.

Prócz Mołotowa, obecny był również Litwinow. Z uwagi na obecność Cordell Hulla, liczącego 72 lata, zrezygnowano z bardzo popularnego w Moskwie posiedzenia nocnego.

Korespondent „Aftonbladet“ donosi, iż nie można przemilczeć faktu, że konferencja trzech mocarstw jest właściwie konferencją sowiecką. Obraduje ona w Moskwie w wyniku warunków podyktowanych przez Sowietów.

Bułgaria wie o co chodzi.

Sofia, 22 października. Dziennik „Dnes“ pisze, że zwycięstwo w tej potężnej walce uzyskała moce tylko dzięki koncentracji sił moralnych, materialnych i fizycznych całego narodu. Wysiłki te muszą obecnie osiągnąć punkt szczytowy ponieważ chwila obecna ma znaczenie decydujące i decydujące. Poraz który po osiągnięciu politycznej niezależności, zwraca się państwo bułgarskie i naród bułgarski do swych synów, wzywając ich do ofiarności na rzecz ojczyzny. Naród bułgarski który przeznaczony jest do odegrania ważnej roli na południowym wschodzie nowej Europy, bierze na siebie olbrzymią odpowiedzialność przed historią świata oraz przed snadkobiercami wielkich przodków z okresu wyzwolenia oraz przedwcześnie zgasłego króla Borysa III, który urzeczywistnił zjednoczenie Bułgarii.

Odezwa Akcji katolickiej.

Rzym, 22 października. Generalny sekretarz Akcji katolickiej wysłał na ręce wszystkich członków okólnik, w którym wzywa ich do lojalności w stosunku do państwa faszystowsko-republikańskiego.

Sesja parlamentu japońskiego.

Tokio, 22 października. W okresie między 25—28 bm. zbierze się japoński parlament na 83-cią sesję plenarną.

Samobójstwo nowozelandzkiego generała.

Sztokholm, 22 października. Jak powtarzają w tutejszych kołach angielskich, nowozelandzki generał Reginald Miller z nieznanego przyczyn popełnił samobójstwo w pokoju hotelowym.

Wymiana niemieckich i angielskich ciężko rannych.

Sztokholm 22 października. W ramach niemiecko-angielskiej wymiany ciężko rannych i okaleczonych jeńców wojennych, wczoraj o godz. 6 rano niemieckie i angielskie statki szpitalne opuściły port w Göteborgu, udając się do swych krajów.

Rewanż Anglii za Azory.

Lizbona, 22 października. Wzajemnie za oddanie do dyspozycji Wielkiej Brytanii baz na Azorach, rząd angielski przekazał obecnie rządowi portugalskiemu dwie korewety w Lizbonie. W porcie lizbońskim odbyło się uroczyste przejście obu tych małych jednostek wojennych przez marynarkę portugalską.

Nowy minister spraw zagran. Syjamu.

Bangkok, 22 października. B. ambasador Syjamu przy rządzie tokijskim Direk Chaianam który z uwagi na stan zdrowia niedawno powrócił do Japonii, został z dniem 20 bm. mianowany ministrem spraw zagranicznych Syjamu. Na okres choroby Direk Chaianama zastępować będzie generalny sekretarz prezydium Rady ministrów, Chai Patipasen, który został mianowany ministrem bez teki. Niezależnie od tego, część resortu ministra spraw zagranicznych przejmie do całkowitego powrotu do zdrowia Chaianama minister sprawiedliwości. Direk Chaianam przed powołaniem go na stanowisko ambasadora w Tokio, długi czas piastował tekę ministra spraw zagranicznych.

Odpowiedź brytyjska na protest szwedzki.

Sztokholm, 27 października. „Nya Dagligt Allehanda“ ogłasza notę brytyjską, zawierającą odpowiedź na protest rządu szwedzkiego z powodu licznych wypadków przelotu nad terytorium szwedzkim przez większą liczbę samolotów brytyjskich w nocy na 4 września. Rząd brytyjski w swej notcie nie wyraża nic innego, jak tylko „swoje ubolewanie“ z powodu naruszenia neutralności Szwecji.

Niemieckie łodzie podwodne zatopili 54.000 brt

Berlin, 22 października. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 21 października:

W rejonie włamania się na południowy zachód od Kremeńczuka bolszewicy prowadzili wczoraj przejściowo tylko lokalne ataki, usiłując przy ich pomocy rozszerzyć na boki miejsce włamania. W zaciętych miejscami walkach te ataki odparto.

Na froncie między Kijowem a Czernichowem nieprzyjaciel kontynuował silne próby przełamania się, podejmowane za każdym razem kilku dywizjami. Gdy więc na północ od Kijowa wszystkie ataki zalały się krwawo, walki na północny zachód od Czernichowa są jeszcze w toku.

Z pozostałej części frontu wschodniego raportowano o bardziej ożywionych walkach tylko z odcinków pod Melitopolem, Homlem i na południowy zachód od Wielkich Łuków.

Na północ od Kijowa odznaczyla się szczególnie grupa bojowa 323-ej dywizji piechoty pod dowództwem pułkownika Glatza znakomitą postawą i wyczynami bojowymi w ataku i obronie.

Siedm statków wraz z 80.000 ton materiału wojennego zatopiono na morzu Śródziemnym.

Berlin, 22 października. Na morzu Śródziemnym niemieckie łodzie podwodne zatopili ponownie siedem statków o pojemności 54.000 brt. oraz storpedowały dalszy parowiec o przeszło 6 tysięcy brt. Wyniki te osiągnięto w różnych konwojach, m. i. w odległości południowej drogi na wschód od Gibraltaru z pomocą silnie ubezpieczonego konwoju z posiłkami, w którym znajdowały się statki o przeciętnej wielkości 5 do 6.000 brt., pod wpływem znacznego la-

dunku głęboko zanurzone i płynące w kierunku wschodnim, przyczem posiadały silne zabezpieczenie lotnicze. Ponadto w rejonie morskim między Sycylią i Salerno również zatopiono szereg statków, zmierzających z pełnym ładunkiem do zatoki Salerno.

Skutkiem zatopienia 54.000 brt. zniszczono przeszło 80.000 ton materiału wojennego, przeznaczonego dla frontu anglo-amerykańskiego we Włoszech.

Nowe sukcesy Japończyków w rejonie południowego Pacyfiku.

Tokio, 22 października. Według sprawozdań z pewnej bazy na południowym Pacyfiku, samoloty marynarki japońskiej ponownie zaatakowały port Pisch na Nowej Gwinei. Celne pociski bombowe trafiły magazyn broni i amunicji pociągając za sobą gwałtowne eksplozje. Wszystkie samoloty w nieuszkodzonym stanie powróciły do swych baz.

Jak wynika z nowszych sprawozdań frontowych, samoloty marynarki japońskiej uszkodziły w ataku na konwój, płynący w rejonie portu Pisch, nieprzyjacielski statek transportowy średniej wielkości.

Odparto atak sześciu alianckich samolotów bombowych na wyspę Gilbert, zanim zdołali one wyrządzić jaką szkodę.

Czungking ma rozpocząć ofensywę.

Tokio, 22 października. Podczas gdy Czungking wykazuje wielkie zaniepokojenie z powodu ostatnich japońskich wpa-

dów w prowincji Yennan i jest zdania, że Japończycy swoją ofensywą uprzedzili planowane operacje alianckie przeciwko Burmie, jego alianci doradzają mu nie ograniczać się jedynie do ofensywy na północną Burmę, ale także rozpocząć równocześnie akcje przeciwko Kantonowi, Kwantungowi, Indochinom i Syjamowi. Żądanie to jest tembardziej dziwne, ponieważ Czungking nie jest w stanie o własnych siłach podjąć żadnych większych operacji wojskowych, nie mówiąc już o tem, żeby mógł przełamać żelazny pierścień japoński, otaczający jego terytorium.

Co się dotyczy operacji japońskich w Chinach południowo-zachodnich, to doprowadziły one już do zajęcia ważnego pod względem strategicznym miasta Pienma na prawym brzegu rzeki Salmin, oddalonego o 140 km na północny zachód od Lungling. Również inne miejscowości zostały zajęte przez Japończyków.

Znów naruszono obszar powietrzny Szwajcarii.

Berno, 22 października. W nocy z 20 na 21 października, w godzinach między 3-3.40, samoloty anglo-amerykańskie naruszyły szwajcarski obszar powietrzny.

W związku z powyższym urzędowo komunikują, że 8-12 zagranicznych samolotów, lecąc z południa, dwukrotnie przeleciały granicę Szwajcarii między miejscowościami Nyon i Vevey. Pierwsza grupa samolotów, okrążywszy jezioro Genewskie, opuściła terytorium Szwajcarii drogą przez Cossonay—Valorbe o godzinie 3.30. Druga grupa nadleciała w rejonie Lozanny i przeleciała nad Szwajcarią, okrążyła kilkakrotnie jezioro Genewskie, by o godz. 3.40 opuścić obszar powietrzny nad Szwajcarią w okolicy Saint Prex. W miejscowościach Aigle, Lozanna, Freiburg, Vneuenburg i Thun ogłoszono alarm lotniczy.

Anglia nie zna „sentymentu“.

Sztokholm, 22 października. Amerykański komentator radiowy w Londynie, analizując rokowania angielsko-amerykańskie, oświadcza, że Anglia nie może sobie bynajmniej pozwolić na silny opór wobec żądań sowieckich. Skutki takiej polityki wywołałyby olbrzymie napięcie społeczne w samej Anglii. Można bez obawy powiedzieć, że wszelki opór przeciwko żądaniom sowieckim „musiałby w danych warunkach wywrzeć katastroficzne skutki na wewnętrznej polityce Anglii“. Murrow oświadcza otwarcie, że Anglia jest gotowa wypowiedzieć się za powrotem krajów bałtyckich do Związku Sowieckiego. Anglia nie podziela również „sentymentalnych uczuć“ pewnych kół amerykańskich dla Finlandii i wystąpiłaby także za żądaniem sowieckimi odnośnie do Finlandii.

Autostrada Sofia—Stambuł.

Sofia, 22 października. Naczelny redaktor dziennika „Zora“ podkreśla w swoim sprawozdaniu o podróży, dokonanej w towarzystwie bułgarskiego ministra robót publicznych inżyniera Vasileff’a, że akcja odbudowy w Bułgarii uszczelnienia jest głównie w budowie dróg. Nowa międzynarodowa szosa Sofia—Stambuł posiada nie tylko wielkie znaczenie dla Bułgarii i Turcji, ale także dla całej komunikacji europejskiej.

Silniejsze brytyjskie zespoły bombowców dokonały w nocy na 21 października nalotu na obszar Rzeszy i dotarły aż do rejonu leżącego między Łabą i Odrą. Przy bardzo złej widoczności rzuciły one zupełnie bezplanowo pojedyncze bomby. Dotychczas stwierdzono, iż 10 brytyjskich bombowców zestrzelono.

Uwaga krawczyń!

Główna Grupa Gospodarki Przemysłowej i Ruchu, Grupa Rzemiosła, rozpoczyna w poniedziałek 25 października 1943 w gmachu Grupy Powiatowej Rzemiosła, Kraków, Hauptstr. 13/15, urządzając przez Związek Rzemiosła Tekstylnego i Odeźnianego kursy kroju i szycia dla krawczyń. W kursie tym może jeszcze dodatkowo brać udział kilka krawczyń. Zgłoszenia do godz. 9.30—12.15 w pokoju 8.

Wszystkie krawczyńce, które chcą brać udział w kursie, zgłoszą się w swoich Grupach Powiatowych lub w filjach Grupy Powiatowych. Czas trwania kursu około 80 godzin. Opłata za kurs wynosi 200 zł.

Noclegi

Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14/2. 3519
Noclegi: Kraków, Florjańska 3, m. 6
Noclegi: Kraków, Starowiślna 28/23, ofic.
Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7
Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13, front — Bańdowa. 5074
Noclegi: Kraków, Grodzka 59/12.
Noclegi przyjezdnym. Kraków, św. Sebastjana 34/2. 5365

Nauka i wychowanie

Maszynopisy indywidualnie, nowoczesne Kraków Grodzka 27. 10114
Korespondencyjna nauka w programie licealnym, gimnazjalnym, (przedmioty matematyczno-przyrodnicze, matematyka, fizyka, chemia). — Informacje: Mgr S. Fedial, Warszawa, Smolna 34-4.
Poszukuje profesora do udzielenia lekcji z matematyki. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4306“.
Lekcje angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego. Zgłoszenia w środy i czwartki 18—20, Kraków, Szlak 28, m. 3. 4520
Wynuczyć szybko grać na akordeonie, harmonij. Librowska Zuzanna 8, i p. m. 5.
Wynuczyć pisać na maszynie wszystkich palcami za trzy tygodnie. Kraków, Pielackiego 23, m. 1. 4583
Chemicznie udziela lekcji chemii. Zgłoszenia Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4588“.
Kto udzieli lekcji francuskiego wraz z konwersacją. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4594“.
Skrypcje lekcji udzielam w każdym zakresie. Kraków, Groble 8, m. 2. 4595
Fortepianu i niemieckiego lekcje. Kraków, Zielona 9, m. 1. 4772

Różne

Zegarmistrzowski zakład w Krakowie, pod Arkadami, Krakowska 1, wykonuje naprawy zegarków i poleca skuteczną biżuterię, wyroby ze srebra i różne upominki. 10248
Szczotek do szorowania z drzewa (ręczne i na kij), drążków do szczotek, wycieraczek drewnianych, składanych, trzypalców, koszy na papier, dostawa w większej ilości krótkoterminowo Hurtownia szczotek, Kraków, Kasinogasse (Bracka) 6. 9459K
Restauracja „pod Topolami“, Kraków, Topolowa 52, wydaje na kartki domowe obiady i kolacje. 4423
Zaprzęgnięty tłumacz i biuro tłumaczeń i podań, Kraków, Kasinogasse (Bracka) 6.
Parcie od 50 m² wynajmę natychmiast. Oferty: Goniec/Krakowski. Kraków, „Nr. 1075K“.
Książki starsze, ale zdrowe, poszukująca kilka złomowych miesięcy pomieszczenia z utrzymaniem na probostwie lub przy zakonie w zdrowej okolicy koło Krakowa, za co oczywiście zapłaci. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5700“.

Tyfus plamisty i jego zwalczanie.

(tp) Kraków, 22 października. Do jednej z najbardziej niebezpiecznych chorób, wymagającej nieprzerwanej z nią walki, należy tyfus plamisty. Nasilenie jego wymaga się zazwyczaj w okresach wojen. Tyfus plamisty jest chorobą zakaźną. — Czynnikiem wywołującym chorobę jest zarazek. Zarazki chorobotwórcze przenoszone są przez pasażery. Jednym z nich jest wesz odzieżowa. Wesz zakażony tyfuszem plamistym posiada w jelitach zarazki Rickettia prowazeki. Zakażenie następuje przez ukąszenie lub po wtargnięciu w uszkodzony naskórek zawartości jelita wesz zakażonej.

Pierwsze oznaki u chorego, na tyfus plamisty, to wysoka gorączka, dochodząca do 41 st. C. i dreszcze. Chorzy odczuwają dokuczliwy ból głowy i krzyża, łamanie w kościach, język jest obłożony, podskórniak, a tętno przyspieszone. Spojówki ulegają przekrwieniu. Właściwym objawem tyfusu plamistego jest wysypka w kształcie plam. Pojawia się ona zazwyczaj w czwartym lub piątym dniu trwania choroby, na całym ciele, z wyjątkiem twarzy. Początkowo wysypka posiada kolor różowy, potem nabiera odcienia brązowego. Okres gorączkowania trwa 12—16 dni. Przy końcu drugiego tygodnia gorączka zaczyna gwałtownie opadać, wysypka blednie i niebawem znika całkowicie. W przypadku powikłań gorączka nie ustępuje, chory traci przytomność i zaczyna majaczyć, serce słabnie, a choroba kończy się śmiercią. Na tyfus plamisty można zachorować tylko jeden raz w ciągu życia, gdyż choroba ta pozostawia po sobie trwałą odporność.

Zapobieganie wypadkom tyfusu plamistego stało się ważnym zadaniem obecnej doby. Energię walkę z plagą tyfusu prowadzą i rządy i zdrowie oraz działające z ich ramienia komisje sanitarne i kontrolujące. Wzywają one ludność do współpracy. Co każdy powinien wiedzieć i czynić, aby uniknąć zarażenia się tyfuszem plamistym. Tyfus plamisty zasadniczo przenosi wesz. Mnoży się ona tam, gdzie ludzie żyją w brudzie i ciasnocie. Ciało należy utrzymywać codziennie w czystości, regularnie chodzić do kąpielni, a w ostateczności zmywać się raz na tydzień ciepłą wodą z mydłem. Bieliznę zmieniać raz na tydzień, brudną zaś wygotować przed praniem. — Odzież utrzymywać w porządku, a w razie zawieszenia lub podejrzenia zawieszenia wyprasować gorącym żelazkiem, ze specjalnym uwzględnieniem szwów i fałdów. Nosić tylko najpotrzebniejszą bieliznę. Nadmiar odzieży nie chroni od przeziębienia, a tylko ułatwia zawieszenie. Nie należy nigdy spać w ubraniu. Na noc zmieniać koszulę. Nie chodzić nigdy do domów, w których są chorzy na tyfus plamisty, unikać żebraków i włóczęgów i nie dawać im przytułku. Wystrzegać się ludzi brudnych i zawieszonych. Nie należy kupować odzieży używanej, bielizny, prześcieradeł — koców, sienników jeżeli nie są odkażone. W ostatnich czasach stosowano szczepienia ochronne przeciwko durowi plamistemu, metodą prof. Weigla. Szczepionkę otrzymuje się z odpowiednio spreparowanych jelit wesz, sztucznie zakażonych tyfuszem plamistym.

KRONIKA

Październik
22
Piątek

Dziś Korduli p. m.
Jutro: Seweryna w.

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 17.30 do 5.50

Po zbiorach kartofli w Krakowskim.

(Zet) Kraków, 22 października. Zbiór kartofli, będących pierwszą podstawą żywności po zbożu chlebowym, został na naszym terenie zakończony. Dzięki pięknej, suchej pogodzie, kartofle zebrano suche i bez obawy, że będą one guli w czasie zimowania.

Jeżeli chodzi o urodzaj, to naogół był on nieco gorszy, aniżeli w roku ubiegłym. Tegoroczna susza wpłynęła ujemnie pod względem ilości, zwłaszcza na gruntach lekkich (piaszczystych). Na ziemiach cięższych urodzaj wypadł znacznie lepiej. Sytuację ziemniaczaną poprawił fakt pozbicia się zarazka t. zw. raka ziemniaczanego. W bieżącym roku prawie nie został on zwalczony. Władze rolnicze przyczyniły się w tym celu do zwalczania tej choroby przez roztępienie kartofli

rako-odpornych. Na ogół najlepiej udali się kartofle odmiany Csbote, sprowadzona z Rzeszy i zasadzona w całości (nie krajane). Takie bowiem sadzonki przy tegorocznym suszy zatrzymały najwięcej w sobie wilgoci.

Odbijający służbę budowlaną nie płacą na fundusz pracy.

(tp) Kraków, 22 października. Jak wiadomo, wszystkie osoby pracujące na terenie Generalnego Gubernatorstwa zarobkowo, obowiązane są uiszczać składki na Fundusz Pracy, o ile podlegają przepisom rozporządzenia o rentowności i chorobowemu ubezpieczeniu pracowników z 24 listopada 1927 r. i ustawy o ubezpieczeniach społecznych z 28 marca 1933 r.

Ostatnio, zgodnie z zarządzeniem, opublikowanym w Amlicher Anzeiger z dnia 16 października 1943 r., osoby pełniące obowiązkową służbę budowlaną zwolnione są od płacenia składek na Fundusz Pracy. Zarządzenie powyższe weszło w życie z dniem 1 października br.

Zaginęła kobieta.

(tem) Kraków, 22 października. W dniu 19 bm. wydalila się w niewiadomym kierunku 59-letnia Maria Gołda, niemowa, przebywająca w szpitalu na leczeniu w szpitalu św. Łazarza w Krakowie.

Kobieta ubrana była w czarną półspódnicę, jasny fartuch

w przakli, kwiecistą bluzkę, na głowie miała chusteczkę koloru czarnego w duże róże. Odziana w wełnianą krasiastą chustę, buclki czarne sznurowane. Zaznacza się, że Gołda nie posiadała przy sobie żadnych dokumentów i jako z niemową, trudno się jest z nią porozumieć. Palec u prawej ręki nosił zabandażowany.

Uprasa się, kto napotkałby wyżej wymienioną, o skierowanie jej pod adres: Prądnik Biały, ul. Białopodrądnicka nr. 40, Józef Kruk.

Kronika żałobna.

(tem) Kraków, 22 października. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Leopold Mazgaj, lat 10; Anna Filomoniak, lat 32, robotnica; Dnuta Fuss ur. 1943; Henryka Książek, nr. 1942; Maria Burek, lat 9; Franciszek Sanok, ur. 1943; Jan Szewc, ur. 1943; Franciszek Skotak, lat 53; Dr. Wanda Chwałek, lat 60, lekarz; Edward Loh, lat 6; Andrzej Zegociński ur. 1943.

Nowy sposób zwalczania gruźlicy płuc.

(J. E.) Kraków, 22 października. Prace wybitnych nezonnych na polu zwalczania gruźlicy uzyskały ostatnio wprost fenomenalne wyniki. Najbardziej zaś zasłużonym w tej dziedzinie jest profesor Uniwersytetu Wiedeńskiego dr Jan Kutschera-Alchberger. Otóż po długich badaniach doszedł on do wniosku, że po zabiegu operacyjnym gruźlicy krtani — tuberculoza rozprzestrzenia się na skórę człowieka, naskórek czego jednakże zanika gruźlica płuc.

Już w roku 1902 dr Wichman przeprowadził interesujące doświadczenie na ciężko chorym na płucach, którego również i krtani była poważnie zaatakowana tak, że nieodzownym stało się przecięcie tchawicy, aby nie nastąpiło uduszenie. I tak także w tym wypadku po dokonaniu zabiegu pojawiła się gruźlica szyi. Lecz o dziwo, cierpienie znikło zupełnie, kaszel ustał, a płuciny nie wykazywały już prątków.

Zjawisko owe zaobserwował właśnie dr Kutschera-Alchberger. Pewnego dnia chory skaleczył się w palec przy oczyszczaniu przyrządu do odmy, przyczem ukazała się prawie natychmiast gruźlica skóry. Naturalnie powstała ona z bakterii, znajdujących się w oparciu. I oto cud — prątki z flegmy zniknęły, t. zn. stan płuc uległ gruntownej poprawie, a także i tuberculoza krtani zaczęła ginać, czyli dr Kutschera stanął przed samodzielną pracą uzdrawiającą samej natury.

T. b. c. skóry wybuchła, jak wiadomo, wtedy, gdy zarazki jej znajdują odpowiedni grunt dla rozwoju. I dlatego też zarazki jej ani nie osłabiają się, ani nie giną, ale asymilują się z prątkami Kocha, co jednakże nie stanowi niebezpieczeństwa dla chorego osobnika. Bowiem kiedy ciało zostało zaatakowane przez rozwijające się owe bakterie, wówczas łaszczyki Kocha poczynają zwolna ginać i jedyne drapanie ranki po szczepieniu może zawać chorobę. Oczywiście chorzy są o tem powiadomieni, by mięsca tego nie dotykać. Tego rodzaju szczepienie odbywa się co miesiąc.

W wyniku tegoż da się zaobserwować po dwóch do trzech miesiącach znaczne polepszenie, zaś w ciągu dwóch lat następuje zupełne wyzdrowienie. Oczywiście podobne kombinacje można wywoływać tylko wtedy, gdy zostaje skonstatowana gruźlica płuc lub krtani.

Za spokój duszy s. p.

Helena z Pachlów Konopnickiej

jako w piątą bolesną rocznicę zgonu odprawione zostanie

Nabożeństwo żałobne

w dniu 23 października o godz. 8-jej w Krakowie, w kościele parafialnym św. Florjana o czym zawiadamiają Matka i siostry.

W dniu 9. X. 1943, zgoniono w tramwaju torebkę z Kennkartą Nr. 68888, wydaną w Krakowie, na nazwisko Janina Folwark, zam. Kraków, Romanowicza 22/4. Łaskawo znaleźć proszę o zwrot. Zgubiono Kennkartę na nazwisko Ryma Zofia, zam. Śladniki, pow. Myślenice, wydaną przez Starostwo Myślenice.

Zgubiono Kennkartę i Arbeitskartę, wystawioną w Brzesku na nazwisko Barbara Paraszczak, wieś Wojnicz, gm. Wojnicz.

Skradzione dnia 25. 9. 1943 r. na linii Tarnów—Szczuścin Legitymację fabryczną Firmy Kabelwerk, na nazwisko Badora Zofia, Nr. 12034, Wola Duchacka, Prokocimska 16.

Zgubiono dowód kolejowy na nazwisko Sisto Józef, wydany przez Dykcję Kolei Wschodniej w Krakowie.

Zgubiam 9. 10. 1943, przechodząc ul. Dietla o godz. 7-mej wieczór, torebkę damską, bordową, zawierającą: pieniądze i dokumenty na nazwisko: Stefania Chrońnik, Kraków, Thornerstr. 30. Łaskawo znaleźć proszę o zwrot dokumentów, pieniądze proszę zatrzymać.

Zgubiono Kennkartę, wystawioną w Gminie Wieliczka na nazwisko Stanisława Sikora, Krzyszkowice, Gmina Wieliczka.

Zgubiono Kennkartę, wystawioną przez Gminę Mogilany, wieś Głogoców i dokumenty z Niemiec na nazwisko Anna Myjak.

Skradzione Kennkartę na Hnli Kraków—Tarnów, wydaną w Krakowie na nazwisko Lenda Maria.

Zgubiono Kennkartę, wystawioną w Gminie Swoszowice, na nazwisko Wojciech Skubida, wieś Rajsko 85, Gmina Swoszowice.

Zgubiono dnia 12. 10. 1943 Kennkartę Nr. 3696, na nazwisko Stanisława Urbana, wystawioną w Wieliczce i inne dokumenty osobiste, obecnie zamieszkały w Krakowie, Dąbki, Fabryczna 7, proszę o zwrot dokumentów.

Zgubiono dnia 11. 10. 1943 portfel z pieniędzmi i dokumenty: Kennkartę, wystawioną w Krakowie, dowód osobisty, zaświadczenie Karty Pracy, zaświadczenie Firmy Uderisk, na nazwisko Banaś Jan, Porychowie 107. Łaskawo znaleźć proszę o odesłanie papierów, pieniądze zatrzymać.

Zgubiono Kennkartę i Legitymację aktyzerską, wystawioną w Gminie Jaksice, na nazwisko Franciszka Koza, wieś Orłów, Gmina Jaksice.

Skradzione karty żywnościowe na nazwisko Kalczyński, Kraków, Miodowa 13/38, upraszam P. Kupców przydziałowców o przytrzymanie i taskawę za wiadomości, za co wynagrodzę.

Skradzione Kennkartę, wydaną w Wieliczce na nazwisko Karol Mydlarczyk.

Zaginął dnia 21. bm. pies terrier, brązowy przypalany, krótko strzyżony, wabi się Misiu. Nr. Rej. B. 1296. Uczciwiego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem. Kraków, Soltyka 10, m. 2.

„Express“ Heleny Jabłoskiej, Kraków, Długa 31, podnosi oczka w podszewkach szybko, solidnie i bardzo tanio, pline na poczekaniu. 9842K

Warszawa. Pensjonat, ul. Moniuszki 7, m. 3, w pokojach bieżącej wody.

Rozwody separacja, alimenty — informuje doświadczony prawnik Warszawa, Ryśka 1, m. 2. Zamieliszowym listownie.

Gustaw specjalista trwałej ondulacji, wyuczony w Wiedniu, gwarancja, płynny zabieg. „Jasie“ Kraków, Limanowskiego 16.

Zapalniczkę automatyczną naprawia i brytanie: Kraków, Dietłowska 46, Szilf-Helma Myszowski.

Poszukuje kawalerki-cuklerki z urządzeniem i koncesją do wydzierżawienia od zaraz w Krakowie. Zgłoszenia: Kraków, Dietla 105, m. 19, lewa of. 1 p. goz.

17—18.

Perłowny, płaszcz gumowa podklejam, naprawiam. Kraków, św. Sebastiana 4/2.

Wzajemne przechowanie planino lub fortepian. Zgłoszenia kierować: Kraków, ul. Dietla 39, Słup spozyczy.

Naprawia klimatyzatory i klimatyzatory, Kraków, Stradom 3.

Plasmoznawca sądowy oraz gratulog naukow. Kraków, Florjańska 3, popołud.

Zgubny kradzieże

Zgubiono w niedzielę 17. 10. 1943 r. koło Waweli nad Wisłą brązową reklamę zaskórki. Uczciwy znalazcę zachęcają oddać za wysokim wynagrodzeniem pod adres: St. Domański, Kraków, ul. Długa 114/4.

Skradzione Kennkartę Nr. 85453 na nazwisko Filipka Danuta, wystawioną w Krakowie przez Obwód II., oraz legitymację szkolną, wystaw. przez Chemiczną szkołę w Krakowie.

Dnia 12. 10. 1943 zgubiłam legitymację szkolną na nazwisko Kubacka Leokadia. Kłopotliwiek by ją znalazł, proszę o oddanie pod adres: Kraków, Florjańska 15, m. 11.

Dnia 15. 10. 1943 na placu Szczepańskim zgubiłam zaświadczenie podane z Kennkartą. Nieczytała Anna, wieś Sądnie, pow. Miechów.

Zgubiono legitymację lekarską z fotografią, wystawioną przez Izbę Zdrowia w Krakowie Nr. 426 — na nazwisko Dr. Józef Szymanowicz w Krakowie.

Zgubiono Kennkartę w Przemysku dnia 22. 8. 1943 na nazwisko Kruczkowska Genowefa, wystawioną przez Starostwo w Nisku.

Federację Włodzimierz zgubił Kennkartę, wydaną przez Magistrat w Przemysku.

Skradzione Kennkartę, legitymację kolejową, leg. Baudienst, zaśw. Karty Pracy, świadectwo szczepienia przeciw tyfusowi, potwierdzenie oddania nart, dwa świadectwa lekarskie, wystawione przez Dykcję w Krakowie do badania w Zakopanem, wystawione w Nowym Targu, na nazwisko Tadeusz Czerniak, Nowy Targ, św. Anny 32.

Skradzione Kennkartę na nazwisko Srojek Ludwik, Korzeniów, Kreis Dębica.

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Bronisława Sobota oraz książeczkę Ubezpiecz., wydaną przez Ubezpiecz. na nazwisko Stanisław Sobota.

Zgubiono Kennkartę, Kartę Pracy i zaświadczenie pracy, na nazwisko Kleszy Stanisław, Tarnów.

Zgubiono Kennkartę, na nazwisko Wik Jan, Rzeszów, ul. Kościuski 3.

Zgubiono w pociągu na linii Kraków—Tarnów dn. 4. 10. teczkę wraz z pieczątką „Wacław Baranowski Sammier tur Alt und Abhaltete, Muszyna“ i korespondencję. Uprasa się znajome o zwrot pieczątki i listów pod powyższym adresem.

Zgubiono Kennkartę Nr. 4292, wystawioną przez gminę Sękowa, na nazwisko Hurbal Jan.

Skradzione Kennkartę, na nazwisko Jarosław Tadeusz, wydaną w mieście.

Skradzione Kennkartę Nr. VI/14507, wydaną 12. XII. 1941 w Krakowie, na nazwisko Marja Baczyńska, zam. Kraków, Zagrody 15.

Zgubiono Kennkartę Nr. 3472/B/43, wystawioną w gminie Liszki, na nazwisko Józef Bator, Kaszów, gmina Liszki.

Zgubiono Kennkartę, wystawioną w Krakowie na nazwisko Ludwika Chrobok Kraków, ul. Cejna 10.

Zgubiono Kennkartę Nr. 2404, wystawioną w gminie Czerminów na nazwisko Kozajka Gubek, Wołowice 259, gm. Czerminów.

Kennkartę, Kartę pracy, wyrobioną w Krakowie, została skradzioną. Numer Karty pracy 901/19287. Mieczysław Barański, Podgórze, Zamojskiego 47/1, parter.

Skradzione Kennkartę 2. 10. br. w Krakowie, tramwaju 3, wystawioną przez Starostwo Rzeszów, na nazwisko Juszczak Kacierzyna z Kressendorfu.

Zgubiono Kennkartę Nr. 3607, wystawioną w gminie Wieliczka-Land na nazwisko Józef Urbanski, Jawczyce nr 56, gmina Wieliczka-Land.

Zgubiono Kennkartę Nr. 745, wystawioną w gminie Bejsce na nazwisko Katarzyna Boduch, Krowiec, gmina Bejsce.

Zgubiono Kennkartę, wystawioną przez Mięj. Urząd Obwodowy w Przemyśle, zaświadczenie o posiadaniu Karty pracy, zwolnienie na pobyt w Krakowie, książkę Ubezpiecz. Spół. na nazwisko Ugoł Ludmilla, Kraków, ul. Falata 13, m. 27.

Zgubiono Kartę rozpoznawczą, wydaną przez Starostwo Dębica, Ausweis firmowy i przepustkę nocną na nazwisko Gorny Leszek, Dębica.

Skradzione Kennkartę, wystawioną w Bochni na nazwisko Wanda Kurz, Bochnia.

Skradzione Kennkartę i Ausweis kolejowy dnia 6. 10. w Warszawie na nazwisko Kalczyńska Helena, wydaną w Krakowie. Bronowice Wielkie, Piekna 401, Kraków.

Skradzione Kennkartę, wydaną w Krakowie na nazwisko Franciszek Sajdak, Kraków, Parkowa 15, m. 5.

Zgubiono Kennkartę, wystawioną w gminie Borek Fałęcki na nazwisko Izabella Kotowska, Zagłębni, ul. Poniatowskiego 266.

Zgubiono dnia 26. 8. 1943 w Brodowicach Małych Kennkartę na nazwisko Wrona Marja, Saspow, wystawioną w Miechowie.

Zgubiono Kennkartę, wystawioną w Krakowie, Kartę pracy, wyciąg z karty pracodawcy na nazwisko Palonek Władysław, oraz pieniądze. Łaskawo znaleźć proszę o zwrot dokumentów.

Zgubiono Kennkartę Nr. 3658 na nazwisko Jan Jagocha, Wołowice, wydaną przez gminę Czerminów.

Dnia 8 października br. na dworcu osobowym w Krakowie skradziono torebkę z Kennkartą, wydaną w Krakowie na nazwisko Talaga Julia. Uprasa się o zwrot za wynagrodzeniem.

Zgubiono dnia 4. 10. w Krakowie na dworcu Kennkartę Nr. 4417, wystawioną Wieliczka, Kartę pracy, przepustkę nocną wystawioną Stawia Wola na nazwisko Wojnarowski Marjan, Wieliczka, ul. Kłosińska 26.

Zgubiono Kennkartę Nr. 2372, na nazwisko Gala Jacek, Gromada Rybna, wydaną przez gminę Czerminów.

Skradzione dn. 22. 9. 1943 r. portfel z Kennkartą Nr. 109590, wydaną przez Urząd Borek Fałęcki, Kraków, na nazwisko Wiktorja Kwiatkowska, ul. Rękawa 7, m. 8.

Zgubiono w tramwaju Nr. 2 Kennkartę, wydaną w Krakowie, Arbeitskartę, Fabriksausweis oraz inne dokumenty, na nazwisko Cymbala Franciszek, zam. Kraków, Bożego Ciała 31, m. 21. Znaleźć uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem.

Zgubiono Kennkartę, na nazwisko Pułaski Stanisław, wydaną przez urząd gminny Radomyśl-Wielki.

Brozowski Piotr zgubił legitymację Baudienstu w Stróżach.

Dnia 9. X. 43, zgubiono na stacji kolejowej, ważną na przejazd Kraków—Grodzowice, na nazwisko Antoni Bohonek, pomocnik ślusarski w firmie Żegluga, Kraków, Adolf Hitler-Platz 19. Znaleźć uprasza się o zwrot na adres: Antoni Bohonek, Wola Batorska Nr. 156, poczta Niepołomice.

Zgubiono na linii Tarnów—Kraków, Kennkartę Nr. 5162, wydaną przez Starostwo Rzeszów, na nazwisko Zdzisław Gapiński.

Zgubiono

PKH

PODSZCZEPKI W KRAKOWIE

Od dnia 22 do 28 października 1943:

APOLLO św. Tomasza 11.
HISTORIA JEDNEGO KŁAMSTWA
Magda Schneider, Johannes Riemann.

WANDA św. Gertrudy 5.
KIEDY SŁOŃCE ZNOW ZAŚWIECI
Paul Wegener, Maria Koppenhöfer.

SZTUKA św. Jana 6.
FAŁSZYWE PODERZENIE
Viktoria von Ballasko, Viktor Staal.

ATLANTIC Stradom 15.
MIŁOŚĆ SUDROWO WZBRONIONA
Paul Westermeier, Carola Böhn.

UCIECHA Starowińska 16
NAPIĘTNOWANA
Lil Dagover, Albrecht Schoenhals.

STELLA Lubiec 15.
ZAKŁAMANE MAŁŻENSTWO
Albert Matterstock, Hertha Feiler.

Początki seansów w dni powszednie o godz. 13.15, 15.15 i 17.15. W niedziele i święta o g. 10.30, 13.15, 15.15 i 17.15.

Zwiedzajcie wystawę

Światowa zaraza żydowska

Wędrowną wystawą w Sukiennicach w Krakowie otwarta codziennie od godz. 10-19. Zamknięcie kasy o godzinie 18.30.

PIECZĄTKI
GUMOWE wykonuje szybko
J. Widliński, Kraków, Grodzka 28.

MEBLE
Sympialne, szafy kombinowane, trój-
dzielne poleca W. STAWOWY, Kraków,
Starowińska 35 — w sieni na prawo.

HURTOWNIA
ARTYKUŁÓW KOSMETYCZNYCH
I. Mingelgrün, Zarząd komisaryczny
KRAKÓW, KRAKOWSKA 21, m. 23.
Telefon 176-02.

FORTEPIANY
Kraków, ul. Grodzka 40

FORTEPIANY
Wirtha, Zimmermana — do nabycia (tanie)
Kraków, ul. Starowińska 12, m. 22.
Skład Forteplanów. 5773

Biuro Transportowe
H. Noroszkiewicz
Kraków, Sławkowska 6, tel. 201-21.

OBRAZY
znanych malarzy polskich — sprzedaż
Komis, Pl. Dominikański 4, Kraków.

FUTRA
lisy, blamy, paterony elektryczne,
nakrycia srebrne, garderobe i inne
poleca — DDM KOMISOWY
Kraków, Stradom 16.

MEBLE
pokoje i kuchenne — poleca
MÖBELHAUS, Kraków, Westring 50.

WALERJANY
Magiostro
GOSIECA

STOSOWANY PRZY NERWODŁAWYCH
i wyciekaniu nerwów
DO NABYCIA W APTEKACH

Wolne posady

Potrzebni fachowcy: metalowi i bu-
dowlani natchmiast do pracy na wy-
jazd, ubranie, wyżywienie i opieka
zapewnione. Zgłoszenia Warszawa, ul.
Marszałkowska 71, m. 13. 1029K
Dwóch praktykantów(ki), z ukończoną
szkołą handlową, język niemiecki w
słowie i piśmie przyjmie S. Manne, Fa-
bryka mebli, Kraków, Szpitalna 3.

Potrzebna kucharka od zaraz. Wiado-
mość: Majątek Przegląd. 5749
Do nowoczesnego laboratorium, poszu-
kujemy osoby obeznaną z techniką mi-
krobiologiczną. Możliwość pracy nauko-
wej. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr.
1323K”.

Skotak, kawaler, oraz wiejska podku-
chenna, potrzebni od zaraz do dworu
pod Krakowem. Zgłosz.: Goniec Krak.,
Kraków, „Nr. 1324K”.

Dechodząca, rozumiejąca po niemiecku,
do 2 osób, poszukiwana. Całodzienne
wikt i dobra piła. Zgłoszenia osobiste
po południu Kraków, Brombergerstr. 43,
m. 4 (Urzędnicza). 58/2

Potrzebny stróż nocny, oraz kucharka
do kuchni warsztatowej, przydziału,
jak dla robotników. Zgłoszenia: Kraków,
Górzowska 32 Fiez-Mont od 10—16.
Przyjmujemy robotnicze do warsztatu ta-
picerskiego. — Zgłoszenia: Vereinigte
Werkstätten, Kraków, Sienkiewicza 6.

Poszukujemy dorócy żonatego, bez-
dzietnego, na dogodnych warunkach. O-
berbeli, Kraków, Sienkiewicza 6. 5697

Poszukujemy nauczyciela lub nauczycielki
do 5-ga dzieci na wieś z poleceniami.
Kraków, Podwale 47.4. 5701

Oseba, do naprawy bielizny, potrze-
bna natychmiast. Szpital wojskowy,
Kraków, Prądnicka 35. 5718

Zaraz poszukiwana dziewczyna do niem.
domu. Zgl. osob. od godz. 9—12 przed
poł. Heerde, Kraków, Danzigerstr. 17/6.

Agentów portretowych poszukuję od za-
raz. Wykonanie solidne. Kielec, skrytka
pocztowa 102. 965K

Przedstawiciela branży perfumeryjno-
galerijnej, celem odwiedzania sklepów
detalicznych, poszukuje natchmiast
niemiecka hurtownia. Zgłoszenia, tylko
pierwszorzędnych sił, kierować: Kraków,
skrytka pocztowa 141. 1111K

Fryzjer męski, potrzebny na stałe od
zaraz. Kraków, Dietla 47. 1154K

Służąca potrzebna na dobrych warun-
kach. Zgl.: Kraków, Starowińska 26 sklep
zegarmistrzowski Z. Gajewski. 5278

Poszukuję osoby do całkowitego prowa-
dzenia domu, także dziewczynę do
wszystkiego. Kraków, Starowińska 23/2.

Poszukuje fryzjera do prowadzenia me-
skiego działu od zaraz. Zgłoszenia: Kra-
ków, Zwierzyniecka 34. 5555

Poszukuje się od zaraz samodzielnej, tu-
biącej dzieci, starszej, pracownicy do-
mowej, z gotowaniem, mówiącej trochę
po niemiecku. Zgłoszenia: Kraków, Aus-
sening 57, od godz. 15—17-tej. 5594

Potrzebny chłopiec do praktyki kelner-
skiej. Bar za Rogiem, Kraków, Dietla 51.

Poszukuje się mężczyzny albo kobiety,
obznajomionych z tuczeniem świń. Ost-
bahn „Kantien, Kraków, Hbf, Lubiec 10c.

1 stolarz, 1 tapicer i 2 pomocnicy do-
mowe od zaraz poszukiwani. Piła we-
dług taryfy i utrzymania. Zgłoszenia pod:
Kraków, Nürnbergstr. (Jul. Lea) 65.

Słusarzy, pomocników i monterów, przy-
jmie na pracę akordową, Fabryka Ma-
szyn Młyńskich, Molitor, Kraków, Wa-
wryńska 26. 5060

Administracja majątków ziemskich po-
szukuje od zaraz doświadczonych bu-
chalterów oraz rewizorów. Zgłoszenia w
języku niemieckim z życiorysem oraz
odpisami świadectw pod „585” do Bu-
ra Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hi-
tler-Platz 46. 1199K

Prawnik, Polak (prawo cywilne) poszu-
kiwany przez niemiecki urząd do Kra-
kowa od zaraz. Zgłoszenia w języku ni-
emieckim z życiorysem, odpisami świa-
dectw oraz fotografią pod „385” do
Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf
Hitler-Platz 46. 1200K

Pracownica biurowa, potrzebna zarzą-
d. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr.
4314”.

Chłopiec do posyłek 14—18 lat, możli-
wie z niemieckim, natchmiast potrze-
bny. Wechsel-Kohlenhandels G. m. b. H.
Kraków, Kulmbachstr. 1 (Sw. Krzyża).

Przyjme natchmiast kucharkę i siłę
pomocniczą. Zgłoszenia: Kraków, Sena-
cka 7. Restauracja. 4329

Poszukuje się kobiety w siłę wieku,
znającej się na ogrodnictwie do samo-
rzeczności. Wiadomość: Kraków, Łęg
Nr. 56, osł. poczt. Czyżyny, Zając Fran-
ciszek. 4315

Starszy wszechstronnie doświadczony,
bezdzienny ślusarz-mechanik, potrzebny
od zaraz. Mieszkanie, opał i światło
w naturze. Zgłoszenia: Mielec, Przemysł
Drzewny, Królikiewicz. 4400

Kilka panienek, młodych, ambitnych,
oraz kilku chłopców, potrzeba do wyro-
bu pantofli. Wynagrodzenie bardzo do-
bre. Zgłoszenia: Kraków, Berka Jose-
wicz 714. 4459

Posad poszukują

Rolnik, Czernichowicki, lat 40, żonaty,
(i dziecko) kilkunastoletnia praktyka,
poszukuje posady. Zgłosz.: Goniec Kra-
kowski pod „3020P”.

Księgowy, obznajomiony z podatkami
oraz księgowością przebitkową, poszu-
kuje dodatkowego zajęcia. Zgl.: Goniec
Krak., Kraków, „Nr. 4756”.

Ogrodnik, żonaty, 15 lat praktyki w
majątkach i zakładach ogrodniczych,
prowadzenie wczesnych jarzyn i kwiatów,
itd., przyjmie posadę, najchętniej na
ordynaryj. Zgl.: Goniec Krak., Kraków,
„Nr. 4769”.

Dwu 17-letnich poszukuje od zaraz ja-
kiejkolwiek pracy w ogrodnictwie z czę-
ściowym lub całkowitym utrzymaniem,
miejscowość obcota. Zgl.: Goniec Kra-
kowski, Kraków, „Nr. 2464”.

Inteligentna, w średnim wieku, energicz-
na, zamieszkała w domu w samotności,
kulturalnych osób. Zgłoszenia: Goniec
Krak., Kraków, „Nr. 5745”.

B. adwokat, władający biegle językiem
polskim i niemieckim w słowie i piśmie,
znający się na sprawach rolniczo-hand-
lowych, poszukuje kierowniczego stano-
wiska w powiatowych Spółdzielniach
Rolniczo-Handlowych. Zgłosz.: Goniec
Krak., Kraków, „Nr. 4628”.

Architekt budowlany, młody, energicz-
ny, z niemieckim, obejmie kierownictwo
budowy lub firmy. Zgl.: Goniec Krak.,
Kraków, „Nr. 4684”.

Obejme zarząd domu, ogrodu, pensjo-
natu etc., zaopiekując się dziećmi, mło-
dzieżą, choremi. Była ziemianka. Goniec
Krak., Kraków, „Nr. 4695”.

Kupno nieruchomości

Majątek ziemski, gospodarstwo, par-
cele, kupie. Skowroński, — Kraków,
Adolf-Hitler-Platz 39. 5255

Kupie lub wydzierżawić połowę lub ca-
łą dom, pokój i kuchnia, solidnie za-
budowany na perłowej ulicy. Wolne
do zamieszkania. Zgłosz.: Goniec Krak.,
Kraków, „Nr. 5464”.

Kupujemy natchmiast mały dom w Kra-
kowie lub okolicy, ładną parcelę, oraz
młotownię pensjonat w Zakopanem,
Krynicy, „Lokata”, Kraków, Łobzow-
ska 4. 5536

Kupie kamienicę w Krakowie, lub część,
pośrednicy wykluczeni. Goniec Krak.,
Kraków, „Nr. 4570”.

Zamienię dom 5 ubik. w Prokocimiu na
takiż wielki z ogrodem bliżej Krakowa
za dopłatą. B/H. „Inicjatywa”, Kraków,
Kapucyńska 7. 3813

Każda realność: dom, kamieniec, wille,
parcelę, majątek rolny, miejscowość
obojętna, kupi B.H. „Inicjatywa”, Kra-
ków, Kapucyńska 7. 3814

Sprzedaż nieruchomości

Dom 5 ubikacyjny, ogrodzony, piwnice,
za bez cen. — Parcela około 300 sążni,
Borek. — Parcela 234 sążni (Borek),
południowa, elektryka. — Parcela około
400 sążni, Swożowice, blisko łaźni, Grzy-
wacz, Kraków-Podgórze, Kalwary-
ska 27, m. 11. 5491

3 morgi pola, 2 morgi pola, 40 morg
oręgo oraz łąki 2 kości, sprzedaż Biuro
„Wawel” Kraków, ul. Grodzka 60,
II. p. m. 8. 5607

Las, 50 morgów, 60 letni, w całości
lub częściowo. — Pole parcelacyjne,
przy drodze, okazynię. — Parcelę, do-
my itd., sprzedaż Biuro „Własna-Strze-
cha”, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 10.
Telefon 104-31. 5608

Parcela, 3000 metrów kwadratowych,
65 m frontu, uzbrowiona, Aleja Konop-
niczej, — Parcela, pod III piętro, u-
zbrowiona, ul. Lea. — Parcela, 1200 m-
trów, ulica Szwedzka, do sprzedania:
Kraków, ul. Florjańska 18, II. p. ofic.

Zakopane. Parcelę kompletnie uzbrowio-
ną, 400 sążni, piękne położenie, przy
parku, sprzedaż Tymerski, Prokocim,
Morawiańskiego 15. 5469

Gable: Domek jednorodny z ogródkiem,
tanie do nabycia: Kraków, Zwierzyn-
iecka 8, m. 1. 5038

Rabka, Zakopane, Jordanów, dużo wili
i pensjonatów, niektóre umeb., murów,
i drewn. z ładnymi ogrodami, oraz masa
różnych parcel, wydz. i zatw. pod budo-
wę, sprzedaż: Kraków, Zwierzyniecka 8/1.

Wrocławskie. Parcela, 1500 m², uzbrow-
iona. Sprzedaż: Kraków, Zwierzyniecka
8, m. 1. 5044

Kamieniec, wille, domki, parcele, oka-
zynię poleca „Lokata”, Kraków, Łob-
zowska 4. 5268

Parcela, wydzielona, uzbrowiona w Pia-
sowie. Wiadomość: Kraków, Dajwór
25, m. 19. 5037

Osiadłe Urzęd. parcela ok. 200 sążni
wśród pięknych wili, tanio do nabycia:
Kraków, Zwierzyniecka 8. 4735

Willa nowa komfortowa zaraz do prze-
dania. Wiadomość: Kraków, Topolowa 52,
Bar. 4424

Zakopane. Parcela budowlana, 2100 m²,
najpiękniejsza dzielnica willowa, tamto:
Kraków, Basztowa 10. 5263

Dom, 8 ubik., z wolnym mieszkaniem,
Osiadłe, okazynię sprzedaż: „Lokata”,
Kraków, Łobzowska 4. 5269

Prokocim, dom drewniany, 6 pokoi, o-
gód, przy stacji, okazynię sprzedaż:
„Lokata”, Kraków, Łobzowska 4. 5270

„Własna-Strzecha” poleca parcele, do-
my, gospodarstwa, największy wybór,
przyjmuje obiekty do sprzedaży. Kraków,
Adolf-Hitler-Platz 10, tel. 104-31. 5357

B/H „Inicjatywa” Kraków, Kapucyń-
ska 7, sprzedaż na wybitnie korzystnych
warunkach każdą realność, dny wybór.

Kamienica, centrum Krakowa, 3-piętro-
wa, pełnokomfortowa, do sprzedania
natchmiast. Zgłoszenia: „Informator”,
Kraków, Piłarska 19. Telefon 116-45.

Majątek leśny, 50-morgowy, od 45—50-
letni (dobra komunikacja), tanio prze-
daje „Informator”, Kraków, Piłarska 19.
Telefon 116-45. 1031K

Sprzedaż fabrykę wyrobów stalowych,
młyn oraz tartak, lub przyjmie wspólni-
ka z kapitałem. Warunki przystępne.
Zgłoszenia: „Informator”, Kraków, Pi-
łarska 19. 1034K

Kraków, Kamieniec w Rynku 14 część,
sprzedaż okazynię „Informator”, Kraków,
Piłarska 19. 1201K

Kamieniec w Krakowie, pełnokomforto-
wa oraz wille z 3-morgowym ogrodem
pod Krakowem, zamienię na gospodar-
stwo rolne w okolicy podgórskiej. Zgło-
szenia: „Informator”, Kraków, Piłar-
ska 19. 1202K

Młyn wodno-turbiny przy Krakowie —
sprzedaż, Kraków, Starowińska 27, m. 6,
tel. 128-74. 1203K

Dom jednorodny z dużym ogrodem w
Bronowicach Małych — sprzedaż, Kraków,
Starowińska 27, m. 6, tel. 128-74.

Parcelę 300 sążniową przy tramwaju —
sprzedaż, Kraków, Starowińska 27, m. 6,
tel. 128-74. 1205K

Kupno

Zegarmistrz jubiler C. Chwilkowski, Kra-
ków, Florjańska 3. Kupno — sprzedaż,
zlecenia. 4534

Kupuję stare srebro. Stanisław Chwilkowski,
Kraków, Krakowska 1, pod Ark-
adami. Zakład zegarmistrzowski.

Szafy kombinowane i małego bufetu,
poszukuje Komis. Kraków, Starowińska
na Nr. 18. 1326K

Walizki skórzane, poszukiwane. Komis. Kraków,
Starowińska 18. 1327K

Kryształ, poszukiwane. Komis. Kraków,
Starowińska 18. 1328K

Gabinet wybitnie nowoczesny, okazynię
kupię, Zgl.: Goniec Krak., Kraków,
„Nr. 5621”.

Dywany, kilimy, obrazy, antyki, meble,
porcelana. Kupno — sprzedaż, oca:
Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyki”
Kraków, Stradom 18, telefon 140-83.

Kilimy, dywany perskie, futra, kryształ,
kupuje Sklep, Kraków, Starowińska 20,
telefon 223-67. 8903K

Kupujemy stale, płacąc gotówką naj-
wyższe ceny za ubrania męskie, ko-
stiumy damskie, palta męskie i damskie,
letnie, jesienne i zimowe, futra damskie
i męskie, kilimy, koce, firanki, bieliznę
osobistą, pościelową i stołową, paterony
walizkowe i elektryczne, płyty nawet pu-
lamane i inne wartościowe przedmioty,
sklep kupna i sprzedaży używanych rze-
czy, Kraków, Krakowska 36. 736K

Klubowy garnitur skórzany, porządny
kupie. Kraków, św. Marka 19, narożnik
Florjańskiej. Sklep tapicerski. 4364

Futer, lisów, dywanów, ubrań, kilimów,
porcelany — poszukuję do komisowej
sprzedaży, Komis, Kraków, Szpitalna 11.

Lóżecko dziecięce kupię, Kraków, św.
Marka 19, narożnik Florjańskiej. Sklep
tapicerski. 4539

Meble wszelkie, używane — kupuję go-
tówką Hala Meblowa, Kraków, Grodzka
59. 4544

Kupuję używane maszyny do młósa i
części: Szlifiernia, Kraków, Dietlowska
46, Myszkowski. 4614

Zaraz można sprzedać ubranie, płaszcz,
lisa, futro, kryształ, dywany, bieliznę,
obrazy, swetry, fotopary, paterony
przez Komis, Grodzka 59. 4638

Maszynę leworamenną knpie, system
„Singer” 18-2. Tylko w doskonałym sta-
nie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków,
„Nr. 5132”.

Fakony kryształowe białe, na kwiaty —
poszukiwane, Komis, Starowińska 18.

Kupię norki brązowe — 2 sztuki. Zgl.:
Kraków, Kraków, „Nr. 5465”.

Srebro stare polamane kupię, dobrze
zaplać. Kraków, św. Sebastjana 20,
m. 2a, do godz. 3-jej. 4892

Poszukuję Inter, lisów, spodów futer-
nych, kolnierzy, wszelkiej garderoby,
bielizny, pościeli, kilimów, dywanów,
narzut. „Centrokomis”, Kraków, Grodz-
ka 9. 4912

Peltrzebujemy maszyn „Singer”, ma-
szyn pisarskich, pateronów, płyt, srebra,
paterów, kryształów, porcelany, foto-
aparatów, waliz. „Centrokomis”, Kra-
ków, Grodzka 9. 4914

Fortepian lub pianino kupię. Piłacę naj-
wyższe ceny. Za wskazanie adresu 10%.
Kraków, Szpitalna 20-22, Kwiatkowski.

Płacimy gotówką najwyższe ceny za: fu-
tra, płaszcze zimowe męskie, damskie,
blamy, suknie wełniane, ubrania, kilimy,
dywany perskie, żywieckie, maszynowe,
kryształ, serwisy, maszyny do pisania,
płyty, aparaty fotograficzne. Komis, Kra-
ków, Adolf-Hitler-Platz 12, w podwórku.

Wypłacamy zaliczki w wysokości od 1/3
wartości za przyniesione do sprzedaży:
futra męskie, damskie, blamy, kolnierze,
lisy, ubrania, bieliznę pościelową, firan-
ki, śniegowce, kapce, kryształ, aparaty
fotograficzne. Komis, Kraków, Adolf Hi-
tler-Platz 12 w podwórku. 5085

Srebro stare polamane oraz fasonowe
kupuje i płaci najwyższe ceny, Firma
Gajewski, Kraków, ul. Starowińska 26.

Kupujemy stale płyty nowe, używane i
polamane, polskie, niemieckie i inne,
płacimy najwyższe ceny. Kraków, Kra-
kowska 36. 735K

Szafę na książki, biblioteczną staro-
świecką, najcenniejszą Empiré lub Bieder-
mayer, kupię. Zgłoszenia pod „587”
Biuro Ogłoszeń Krajna, — Kraków,
Adolf-Hitler-Platz 46. 1103K

Sklep kupna i sprzedaży używanych rze-
czy, Kraków, św. Krzyża 7, kupuje go-
tówką używane ubrania, bieliznę po-
ścielową, koce, kilimy i inne ładne rze-
czy. 4122

Kupuję obrazy, meble, sypialnie, szafy,
łóżka, siatki, materace, stołki, stoły i
różne przedmioty domowego użytku. —
Kraków, Krakowska 35, sklep. Kupno —
sprzedaż mebli. 5348

Ubrania oraz oddzielne spodnie i mary-
marki, suknie, płaszcze męskie i da-
mskie oraz kostiumy kupuję za gotówkę.
Skup i Sprzedaż Używanej Odzieży, Kra-
ków, Plac Dominikański 1, tel. 114-28.

Przyjmujemy do natchmiastowej prze-
daje futra damskie i męskie, garderobe
zimową, dywany, kilimy, firanki. Dom
Komisowy, Kraków, Stradom 16.

Kupię parę ostrych dogów. Hodowia i
Tresura psów, Kraków, Traugutta 20/1.

Sprzedaż

Firma St. Chwilkowski, Zakład zegar-
mistrzowski pod Arkadami, Kraków, Kra-
kowska 1, poleca: biżuterię, wyroby sre-
brne i różne praktyczne nponniki oraz
wykonuje wszelkie naprawy zegarków.

Sypialnię jasną z siatkami i materaca-
mi, okazynię sprzedam. Kraków, ul.
Szlak 30, m. 7a. 5561

Harmonia pianowa, 120 basów, z regli-
strem, na płycie metalowej, okazynię
do sprzedania. Kraków, św. Łazarza 3,
m. 1, po południu. 5784

Pantofelki damskie, luksus